

Luna, Dynamit

Żyje w świecie, który nie żyje
Wszystko nierealne tu
Żyję w myślach, które nie myślą
Budzą mnie jak wróg

To ostatni dzień w całym roku
Czujesz jak się zniża lot
Nie chcę patrzeć w lustro, bo stłukę
Samą siebie znów

Biegnę co sił
Po lepsze, nieswoje sny

Zostanie dynamit
Zapali nas
Ostatni blask

Żyję w słowach, które nie giną
Wieczne echo płynie przez dźwięk
Żyję wstydem i ciągłą winą
Sam wiesz jak to jest

Uciekaj co sił
Do lepszych, nieswoich chwil

Zostanie dynamit
Zapali nas
Ostatni blask